

• Sygn. akt VIII Ga 22/08

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2008 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Gaura - Zienkowska

Sędzia SO Halina Lewandowska

Sędzia SR del. Elżbieta Kala

Protokolant st. sekr. sądowy Magdalena Deresz
po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2008 r. w Bydgoszczy

na rozprawie
sprawy ze skargi OK Medical Systems Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością Spółki komandytowej
w Poznaniu

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki
Zdrowotnej Wojewódzkiemu Szpitalowi
im. dr Jana Biziela w Bydgoszczy

przy uczestnictwie Promed S.A. w Warszawie

o zamówienia publiczne

na skutek skargi OK Medical Systems Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością Spółki komandytowej w Poznaniu
od postanowienia Krajowej Izby Odwoławczej
z dnia 22 stycznia 2008 r. sygn. akt KIO/UZP 94/07
postanawia :
odrzuć skargę.

na oryginale właściwe podpisy

Sygn. VIII Ga 22/08

Uzasadnienie

Skarżący - wykonawca OI< Medical Systems Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w Poznaniu złożył skargę na postanowienie Krajowej Izby Odwoławczej z dn. 22.01.2008 r. (sygn. KIO/UZP 94/07).

Na rozprawie w dn. 5.03.2008 r. pełnomocnik zamawiającego złożył wniosek o odrzucenie przedmiotowej skargi w oparciu o art. 195 ust. 2 w zw. z art. 194 ust. 2 ustawy Prawo

zamówień publicznych oraz art. 133 § 3 k.p.c. i art. 370 k.p.c. W uzasadnieniu wniosku zamawiający podniósł, że wbrew wymogom art. 133 § 3 k.p.c. skarżący nie doręczył odpisu skargi pełnomocnikowi zamawiającego. W związku z powyższym skarga jako niedopuszczalna powinna zostać odrzucona.

Pełnomocnik uczestnika - Promed S.A. poparł ten wniosek podnosząc jednocześnie, iż jemu skarżący doręczył odpis skargi na adres kancelarii.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o odrzucenie tego wniosku twierdząc, że z treści art. 195 ust. 2 p.r.z.p. wyraźnie wynika obowiązek doręczenia odpisu skargi przeciwnikowi skargi, a nie jego pełnomocnikowi, w przeciwieństwie do treści art. 192 ust. 5 p.r.z.p.

W ocenie Sądu Okręgowego skarga O.K. Medical Spółka Systems Spółka z o.o Sp. komandytowa podlega odrzuceniu jako niedopuszczalna na podstawie art. 370 k.p.c w zw. z art. 194 ust. 2, art. 195 ust. 2 ustawy prawo zamówień publicznych w zw. z art. 133 § 3 k.p.c

Zdaniem Sądu Okręgowego rodzaj i zakres pełnomocnictwa udzielonego poszczególnym uczestnikom postępowania przed Krajową Izbą Odwoławczą (zwaną dalej KIO), do działania przed KIO upoważnia nie tylko do występowania na posiedzeniu KIO, nie tylko do odebrania odpisu orzeczenia tej Izby wraz z uzasadnieniem, o czym wprost stanowi art. 192 ust. 5 p.r.z.p. ale także do odbioru odpisu skargi na takie orzeczenie, albowiem skoro pełnomocnik otrzymał odpis uzasadnienia orzeczenia to nie ma powodów twierdzić, że nie jest uprawniony także do odbioru odpisu skargi na to orzeczenie, o ile mocodawca wyraźnie nie pozbawi go tego uprawnienia. Skoro bowiem po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie przez KIO - jego odpis i uzasadnienie doręcza się pełnomocnikowi, to należy uznać za zasadne doręczanie temu pełnomocnikowi również odpisu skargi na to orzeczenie, które nie jest jeszcze prawomocne, a sprawa nie została jeszcze skierowana do sądu i postępowanie przed organem drugoinstancyjnym jeszcze się nie toczy.

Analizując bowiem orzecznictwo Sądu Najwyższego wydawane w analogicznych sytuacjach w postępowaniu sądowym, należy uznać, że Sąd Najwyższy dopuszczał możliwość przyjęcia, że pełnomocnictwo udzielone wyłącznie do występowania przed sądem pierwszej instancji daje umocowanie także do odebrania przez pełnomocnika zawiadomienia o rozprawie apelacyjnej (postanowienie SN z dn. 18.01.2006 r., II UZ 78/2005), czy nawet wniesienia apelacji, a dopiero następnie powinna być wyjaśniona kwestia jego umocowania do dalszego reprezentowania strony przed sądem apelacyjnym. Z postanowienia zaś SN z dn. 23.03.2007 r. (V CZ 18/2007) wynika, że pełnomocnictwo do działania przed organem danej instancji upoważnia do podejmowania wszelkich czynności do czasu uprawomocnienia się orzeczenia w danej instancji, a zatem do odbioru np. wszelkich pism po wydaniu orzeczenia, o ile mocodawca wyraźnie nie wyłączył tego uprawnienia

Poza tym, analizując treść pełnomocnictw udzielonych zamawiającemu, jak i wykonawcy (Promed S.A), stwierdzić należy, że w pełnomocnictwach tych, mocodawcy opisali przedmiot postępowania o udzielenia zamówienia publicznego, z treści pełnomocnictw wynika, że dotyczą one postępowania przed KIO, które to postępowanie kończy się co prawda wydaniem orzeczenia, ale orzeczenia nieprawomocnego, na które zgodnie z przepisami p.r.z.p przysługuje skarga do sądu. Można zatem uznać, że postępowanie przed KIO upoważnia także pełnomocnika do odbioru skargi na orzeczenie, którego odpis i uzasadnienie wcześniej mu doręczono.

Wydaje się że *ratio legis* przepisu art. 192 ust. 5 nakazującego doręczenie odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem pełnomocnikowi, a nie bezpośrednio stronie, która ma pełnomocnika uzasadnia to, aby również pełnomocnikowi doręczyć odpis skargi na to orzeczenie, skoro wcześniej to on dysponuje odpisem orzeczenia i jego uzasadnienia. Dlatego w ocenie sądu zbędne było powtarzanie w art. 195 ust. 2 p.r.z.p obowiązku doręczania odpisu skargi pełnomocnikowi przeciwnika skargi, skoro z wcześniejszego przepisu art. 192 ust. 5 wynika, że to on dysponuje odpisem orzeczenia i uzasadnienia. Wydaje się bowiem nieracjonalne, aby w przypadku postępowania o zamówienia publiczne, gdzie szybkość postępowania jest jedną z jego naczelných zasad, treść uzasadnienia orzeczenia KIO znana była wyłącznie pełnomocnikowi uczestnika, a treść skargi na to orzeczenie wyłącznie uczestnikowi.

W ocenie sądu przepisy ustawy o zamówieniach publicznych nie wyłączają przy tym

możliwości ustanowienia, zwłaszcza od momentu wejścia postępowania w fazę postępowania przed KIO i w dalszej fazie przed sądem, pełnomocników procesowych, z tym że zgodzić by się można z poglądem, że ustawa pr. z.p. nie wymaga dla pełnomocnictwa procesowego w tym przypadku przymusu radcowskiego lub adwokackiego czy nawet pracowniczego. Ale tak czy inaczej, nie jest w ocenie sądu wykluczona w ogóle możliwość działania w postępowaniu o zamówienia publiczne pełnomocników procesowych.

Można w tym miejscu dodatkowo wskazać, że jeszcze pod rządami obowiązywania poprzedniej ustawy o zamówieniach publicznych w uchwale z dnia 26 listopada 2003 r. III CZP 83/2003, Sąd Najwyższy wskazał, że w postępowaniu o zamówienie publiczne prowadzonym na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.) - wyrok zespołu arbitrów doręcza się ustanowionemu pełnomocnikowi. Sąd Najwyższy stanął przy tym na stanowisku, że w postępowaniu o zamówienia publiczne istnieje zarówno możliwość ustanowienia pełnomocnika procesowego, jak i konieczność zastosowania art. 133 § 3 k.p.c.

Zważyć należy, że poprzednia ustawa o zamówieniach publicznych w art. 87 nakazywała stosować do postępowania odwoławczego przepisy k.p.c. o sądzie polubownym. Przepis art. 709 k.p.c. o sądzie polubownym stanowił, że odpis wyroku doręcza się stronom. Na gruncie poprzednich przepisów o zamówieniach publicznych, jak i k.p.c. o sądzie polubownym, Sąd Najwyższy uznał, że pod tym pojęciem należy rozumieć doręczanie pełnomocnikowi strony jeśli go ustanowiła. Natomiast w obowiązującym obecnie art. 192 ust. 5 p.z.p. przewidziano rozróżnienie doręczania stronie lub pełnomocnikowi. Wywieść z tego można, że skoro na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów SN dopuszczał doręczanie pełnomocnikowi jeśli ustanowiła go strona, to na gruncie przepisów obecnie obowiązujących, należy więc powtórzyć, że jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, to należy tylko jemu doręczać pisma, a jeżeli strona takiego pełnomocnika nie ma, to należy doręczać jej bezpośrednio. Powyższą konstatację należy odnieść również do postępowania toczącego się na skutek skargi. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu w/w orzeczenia wprost przy tym wskazał na konieczność stosowania art. 133 § 3 k.p.c.

Argumentacja SN przedstawiona w uzasadnieniu powołanego orzeczenia jest następująca: „Uzasadnione są podstawy do tego, by uznać, iż zespół arbitrów, w wypadku ustanowienia pełnomocnika przez uczestnika postępowania w postępowaniu odwoławczym, powinien uwzględnić art. 133 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. i dokonywać doręczeń, w tym także doręczenia wyroku zespołu arbitrów, pełnomocnikowi, a nie bezpośrednio uczestnikowi postępowania. Zastosowanie tego przepisu w postępowaniu odwoławczym przed zespołem arbitrów byłoby zatem uzasadnione z punktu widzenia celowościowego i funkcjonalnego. Zapewniałoby należyłą ochronę praw strony (uczestnika postępowania) reprezentowanej przez pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym przed zespołem arbitrów. Wprawdzie art. 133 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. dotyczy zgodnie z jego brzmieniem jedynie przypadku ustanowienia pełnomocnika procesowego lub osoby uprawnionej do odbioru pism sądowych, jednak reguła stosowania odpowiedniego byłaby wystarczająca, aby przyjąć analogiczne rozumowanie dla sytuacji, gdy strona (uczestnik postępowania) ma pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym przed zespołem arbitrów. Na rzecz poglądu, że w postępowaniu odwoławczym, przed zespołem arbitrów należy stosować regułę z art. 133 § 3 zdanie pierwsze k.p.c., dodatkowo przemawia kontekst systemowy tego postępowania w ramach całego postępowania w sprawie o udzielenie zamówienia publicznego. Postępowanie odwoławcze przed zespołem arbitrów jest pierwszym etapem postępowania o zamówienie publiczne, w którym czynności zamawiającego podlegają kontroli w ramach rozstrzygnięcia sporu między odwołującym się a zamawiającym. Wyrok zespołu arbitrów podlega dalszej kontroli z punktu widzenia jego zasadności w postępowaniu przed sądem państwowym, wywołaną przez wniesienie skargi, a prowadzonym według przepisów ustawy i przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. Dochodzi tu zatem do kontroli wyroku zespołu arbitrów w sposób zbliżony do kontroli instancyjnej w ramach zwykłego postępowania cywilnego. Należy podkreślić, że w wypadku gdy sąd państwowy orzeka w przedmiocie skargi na wyrok zespołu arbitrów, a strona postępowania jest reprezentowana przez pełnomocnika procesowego, to sąd będzie zobowiązany stosować regułę wynikającą z art. 133 § 3 zdanie pierwsze w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Postulat zaufania stron do organów rozpoznających ich sprawę wymaga, aby w tej tak istotnej kwestii obowiązywało w ramach obu etapów postępowania jedno i to samo rozwiązanie normatywne.”

Tak więc zauważyć należy, że stosownie do art. 194 ust. 2 ustawy prawo zamówień

pubEcznych w postępowaniu toczącym się wskutek wniesienia skargi stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, jeżeli przepisy niniejszego rozdziału nie stanowią inaczej (przepisy rozdziału 4 - skarga do sądu). Należy też zauważyć, że przepisy k.p.c. o apelacji (Dział V k.p.c.) regulują nie tylko samo postępowanie już przed sądem apelacyjnym ale także tzw. postępowanie międzyinstancyjne, którego co do zasady nie reguluje ustawa o zamówieniach publicznych. Z tym, że ustawa ta odrębnie niż k.p.c. reguluje zasady doręczania odpisu skargi przeciwnikowi skargi, nakładając ten obowiązek bezpośrednio na skarżącego, a nie na sąd.

Z kolei poprzez art. 391 § 1 k.p.c. (zamieszczony w przepisach o apelacji) mówiący o tym, że jeżeli nie ma szczególnych przepisów o postępowaniu przed sądem II instancji, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem I instancji wynika dopuszczalność stosowania art. 133 § 3 k.p.c. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego, doręczenia należy dokonywać tej osobie. Ograniczenia stosowania tego przepisu nie zawierają przepisy ustawy p.z.p. Można zatem wskazać, że dyspozycja art. 133 § 3 k.p.c. obejmuje swoim zakresem również kwestię doręczenia odpisu skargi przeciwnikowi. Zważyć należy, że w postanowieniu z dnia 8 września 1993 r. III CRN 30/1993, Sąd Najwyższy wskazał, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego o doręczeniu mają charakter obligatoryjny, który wyłącza swobodną dyspozycję stron w zakresie sposobu doręczania pism sądowych. Dyspozycja art. 133 § 3 zd. 1 k.p.c. wiąże zarówno sąd, jak też same strony, które jedynie poprzez cofnięcie pełnomocnictwa lub jego ograniczenie albo upoważnienia określonej osoby do odbioru pism mogą uniknąć doręczenia przez sąd pisma do rąk osób w tym przepisie wymienionych. Natomiast w wyroku z dnia 16 listopada 2004 r. (I PK 36/2004, *OSNP* 2005/121176), Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że doręczenie pisma procesowego samej stronie, a nie ustanowionemu przez nią pełnomocnikowi, jest naruszeniem przepisów postępowania (art. 133 § 3 k.p.c.), którego wpływ na wynik sprawy i znaczenie dla możliwości obrony przez stronę jej praw, należy oceniać z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku. Ocena w tym zakresie wymaga indywidualizacji. Dokonując jej należy uwzględnić zwłaszcza rodzaj pisma wadliwie doręczonego i rodzaj czynności procesowej, której ono dotyczy. Należy przyjąć, że w przypadku skargi na orzeczenie KIO, która ma podstawowe znaczenie — inicjuje postępowanie przed sądem powszechnym - brak bezpośredniego doręczenia skargi ustanowionemu pełnomocnikowi niewątpliwie ma wpływ na szybkość postępowania, na wynik sprawy i na znaczenie dla możliwości obrony przez stronę jej praw. Brak takiego doręczenia stanowi zatem naruszenie przepisu art. 133 § 3 k.p.c. Według art. 192 ust. 5 ustawy p.z.p., odpis wyroku lub postanowienia kończącego postępowanie odwoławcze wraz z uzasadnieniem doręcza się w terminie 3 dni stronom oraz uczestnikom postępowania odwoławczego lub ich pełnomocnikom.

Natomiast przepis art. 195 ust. 2 p.z.p. stanowi, że skargę wnosi się do Sądu Okręgowego za pośrednictwem Prezesa UZP, przesyłając jednocześnie jej odpis przeciwnikowi strony, a Prezes przekazuje skargę wraz z aktami postępowania odwoławczego sądowi. Relację pomiędzy tymi przepisami należy odczytać w następujący sposób. Ustawodawca przewidział w ustawie p.z.p. dość krótkie terminy na dokonanie czynności, chcąc tym samym usprawnić i przyspieszyć postępowanie o zamówienia publiczne. I tak na sprawność i szybkość postępowania wskazują terminy dotyczące rozpoznawania protestu, postępowania odwoławczego oraz postępowania skargowego, kolejno: wniesienie protestu - w terminie 7 dni od dnia, w którym powzięto lub można było powziąć wiadomość o okolicznościach stanowiących podstawę jego wniesienia (art. 180 ust. 2); rozpoznanie protestu w terminie 10 dni od dnia jego wniesienia (art. 183 ust. 2); wniesienie odwołania w terminie 5 dni od dnia doręczenia rozstrzygnięcia protestu (art. 184 ust. 2); rozpoznanie odwołania przez Krajową Izbę Odwoławczą w terminie 15 dni od dnia jego doręczenia Prezesowi Urzędu (art. 187 ust. 1); doręczenie stronom lub pełnomocnikom odpisu orzeczenia kończącego postępowanie odwoławcze wraz z uzasadnieniem w terminie 3 dni (art. 192 ust. 5); wniesienie skargi na orzeczenie KIO w terminie 7 dni od dnia doręczenia orzeczenia

Izby (art. 195 ust. 2); rozpoznanie skargi przez Sąd Okręgowy w terminie 1 miesiąca od dnia wpłynięcia skargi do sądu (art. 198 ust. 1).

Przesłanie zatem bezpośrednio pełnomocnikowi strony, jeśli jest ustanowiony, odpisu zarówno orzeczeń KIO, jak i skargi służy właśnie sprawności i szybkości tegoż postępowania. Przenosząc to na grunt przepisu art. 195 ust. 2 to wskazać należy, iż pod pojęciem „przesłania odpisu skargi przeciwnikowi”, należy rozumieć doręczenie go stronie, jeśli nie ma pełnomocnika,

a jeśli taki został ustanowiony, to doręczenie powinno nastąpić wyłącznie w stosunku do tego pełnomocnika.

W tym miejscu należy także stwierdzić, odnosząc się do okoliczności podniesionej przez skarżącego w piśmie procesowym z dn. 11.03.2008 r. i przywołanego orzeczenia SN z dn. 8.12.2005 r., że orzeczenie to dotyczyło sytuacji, w której doszło do doręczenia odpisu skargi przeciwnikowi, a nie dołączono do niej jedynie dowodu tego doręczenia. W niniejszym przypadku mamy zaś do czynienia z sytuacją, w której skarżący w ogóle nie doręczył skutecznie odpisu skargi przeciwnikowi (jego pełnomocnikowi), do czego był zobowiązany zgodnie z art. 195 ust. 2 p.z.p.. W ocenie sądu jest to zaś brak nieusuwalny, który podobnie jak w przypadku art. 187 ust. 4 pkt 7 pr.z.p. powoduje konieczność odrzucenia skargi, jako niedopuszczalnej. Zgodnie bowiem z tym przepisem Krajowa Izba Odwoławcza odrzuca na posiedzeniu niejawnym odwołanie m.in. jeżeli stwierdzi, że odwołujący się nie przekazał kopii odwołania zamawiającemu zgodnie z art. 184 ust. 2. Zarówno bowiem w jednym jak i w drugim przypadku - doręczenie przeciwnikowi kopii odwołania czy skargi, ma na celu uświadomienie przeciwnikowi z jednej strony, że nie nastąpił jeszcze stan ostatecznego rozstrzygnięcia, z drugiej strony przyspieszenie postępowania, właśnie poprzez obowiązek nałożony na skarżącego, aby wnosząc odwołanie czy skargę, ich odpisy jednocześnie doręczył przeciwnikowi skargi, bez konieczności dokonywania takiego doręczenia przez organ rozpatrujący odwołanie czy skargę i bez konieczności wzywania skarżącego do dokonania takiego doręczenia już po złożeniu skargi czy odwołania.. Nie doręczenie skargi przeciwnikowi nie jest więc brakiem formalnym, skutkującym wezwaniem do jego uzupełnienia.

Dodatkowo, skarżący twierdząc z jednej strony, że skutecznie wypełnił wymóg z art. 195 ust. 2 p.z.p. doręczając odpis skargi wyłącznie zamawiającemu, a nie jego pełnomocnikowi, z drugiej strony podnosi, iż nie doręczenie odpisu skargi stanowi jednak brak formalny, o uzupełnienie którego powinien być wezwany i w konsekwencji doręcza odpis skargi również pełnomocnikowi zamawiającego.

Nie można też nie zauważyć, że sam skarżący podnosząc zarzuty wobec wniosku zamawiającego o odrzucenie skargi, w swoim zachowaniu jest niekonsekwentny. Skarżący twierdzi z jednej strony, że w postępowaniu o zamówienia publiczne nie mamy w ogóle do czynienia z pełnomocnictwem procesowym tak jak w postępowaniu cywilnym, że pełnomocnictwo uczestników postępowania było pełnomocnictwem upoważniającym pełnomocników jedynie do działania przed Krajową Izbą Odwoławczą, że nie znał zakresu pełnomocnictw i adresu pełnomocnika zamawiającego, z drugiej strony w skardze przyznaje, że uczestnik postępowania Promed S.A. reprezentowany jest przez pełnomocnika (radcę prawnego), mimo że zakres pełnomocnictwa tego pełnomocnika nie różni się w zasadzie od pełnomocnictwa udzielonego przez zamawiającego. Co więcej, spośród innych pełnomocników, których posiadał uczestnik wybiera właśnie pełnomocnika - profesjonalistę (radcę prawnego) i jemu doręcza jednak odpis skargi. Poza tym, mimo stawianych argumentów, w konsekwencji doręcza również obecnie odpis skargi pełnomocnikowi zamawiającego (także radcy prawnemu, a nie innemu spośród jego pełnomocników) mimo że twierdził, iż wcześniejsze doręczenie odpisu skargi wyłącznie zamawiającemu było wystarczające i skuteczne.

Na koniec, dodatkowo można też wskazać, że w art. 7 p.z.p. została wyrażona zasada równego traktowania wykonawców. Zasada równego traktowania wykonawców oznacza jednakowe traktowanie wykonawców na każdym etapie postępowania, bez stosowania przywilejów, ale także i środków dyskryminujących wykonawców ze względu na ich właściwości. Jej przestrzeganie polega na stosowaniu jednej miary do wszystkich wykonawców znajdujących się w tej samej lub podobnej sytuacji, nie zaś na jednakowej ocenie wykonawców. Ustawa wskazuje na zapewnienie równego dostępu do istotnych dla postępowania informacji w jednakowym czasie, zawiera nakaz dokonywania oceny warunków oraz oceny ofert według wcześniej sprecyzowanych i znanych wykonawcom kryteriów, na podstawie dokumentów przedłożonych we wniosku o dopuszczenie do udziału w postępowaniu i ofercie, nie zaś innej wiedzy zamawiającego. Nie oznacza to jednak, że nie może dojść do naruszenia tej zasady przez celową eliminację wykonawców i doprowadzenie do sytuacji, w których tylko jeden z nich weźmie udział w postępowaniu.

Co prawda, obowiązek równego traktowania wykonawców skierowany jest przede wszystkim do zamawiającego, wydaje się jednak uprawnione, ażeby zasadę równego traktowania

wykonawców można odnieść również do wymogu równego traktowania stron postępowania odwoławczego pomiędzy sobą. Zasadę tę należy przetransponować na grunt postępowania odwoławczego i skargowego, w stosunkach pomiędzy samymi stronami, gdzie czynności dyspozycyjne i inicjujące dany etap postępowania dokonują same strony.

Zdaniem Sądu Okręgowego, skarżący nie może poza tym skutecznie twierdzić, że nie znalazł adresu umocowania pełnomocnika zamawiającego, jak również adresu pełnomocnika

zamawiającego. Zgodnie z podanymi wyżej odpowiednio stosowanymi przepisami k.p.c. o apelacji, powinien przesłać skargę przeciwnikowi, bezpośrednio do pełnomocnika na adres zamawiającego, jeżeli inny nie był mu znany.

Fakt nie przesłania bezpośrednio na adres pełnomocnika odpisu skargi powoduje, że można uznać, iż strona zamawiająca mogła zostać pozbawiona możliwości obrony swych praw. Skoro w postępowaniu odwoławczym korzystała z fachowej pomocy profesjonalnego pełnomocnika, to również w kolejnej części postępowania miała prawo do profesjonalnej pomocy. Aby skutecznie strona mogła skorzystać z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, ten pełnomocnik musi mieć możliwość zapoznania się z treścią skargi i móc ustosunkować się do zarzutów w niej sformułowanych.

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy podstawie art. 370 k.p.c w zw. z art. 194 ust. 2, art.195 ust. 2 ustawy prawo zamówień publicznych w zw. z art. 133§ 3 k.p.c orzekł jak w sentencji postanowienia.